

R Wieści Raniżowskie

Nr 2
Kwiecień 1997
Cena 1,00 zł.

Kwietniowe przysłowia i prognozy

Kwiecień - plecień bo przeplata
trochę zimy, trochę lata.

Kwiecień co deszczem rosi,
wiele owoców przynosi.

I wiosna by tak nie smakowała,
gdyby przedtem zimy nie było.

W Wielką Niedzielę pogoda
- duża w polu uroda.

Jeśli deszcz w świętego Marka (25.04)
to ziemia w lecie jak skwarka.

Grzmot w kwietniu - dobra nowina,
już szron roślin nie pościna.

Upały kwietniowe wróżą chłody majowe.

Sprzyja nam rok gdy wilgotny,
kwiecień gdy nie bardzo słotny.

Gdy w kwietniu ciepłe deszcze padają,
pogodną jesień zapowiadają.



W NUMERZE: *BISKUP Z WOLI RANIŻOWSKIEJ* *BUDŻET GMINY RANIŻÓW*
DLA KOGO POMOC SPOŁECZNA? *STATYSTYKA POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH*
KONKURS POETYCKI *HISTORIA BANKU SPÓŁDZIELCZEGO* *PRADZIEJE
RANIŻOWA* *INFORMACJE OŚRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO*
KALENDARZ BIODYNAMICZNY *SPORT* *HUMOR I ROZRYWKA*
KOMUNIKATY

WYDARZENIA MARCOWE

- 3.03 - obok zlewni mleka w Raniżowie miał miejsce nieszczęśliwy wypadek: koń przygniótł wozaka do wozu. Interweniowała straż pożarna... aby ugasić temperament konia.
- 5.03. - stróż z SUR w Raniżowie zauważył pożar w tartaku p. H. Niedużego. Przybyła po kilku minutach jednostka OSP Raniżów ugasiła pożar w zarodku.
- 6.03. - obradowała Rada Gminy w Raniżowie. Podjęto uchwały: budżetową, o zaciągnięciu kredytu w wysokości 300.000 zł. Na dokończenie budowy szkoły w Woli Raniżowskiej, o wzroście opłat czynszu w mieszkaniach komunalnych.
- 6.03. - na rynku w Raniżowie doszło do zderzenia samochodu Fiat 126 kierowanego przez Józefa K. z samochodem dostawczym kierowanym przez Tomasza K.
- 11.03. - w miejscowości Osia Góra od wypalanej trawy na łące zaczął palić się las. Interweniowały jednostki OSP ze Starego Dzikowca i Raniżowa.
- 11.03. - w Staniszewskim odbyło się już 3 zebranie wiejskie na temat ustalenia ceny na drewno z wyrębu lasu wiejskiego. Nie doszło do porozumienia pomiędzy Radą Solecką a mieszkańcami. Wobec powyższego 13.03. Zarząd Gminy Raniżów podjął decyzję o sprzedaży drewna w cenie po 125 zł. za 1 m³ kierując się Statutem Sołectwa i ustaleniami wcześniejszych zebrań.
- 17-18.03. - 45 rolników uczestniczyło w kursie chemizacyjnym organizowanym przez ODR Boguchwałę,
- 20.03. - w Ośrodku Kultury odbyły się eliminacje konkursu poetyckiego „Poeci i Pisarze Dzieciom”.



16.3. w zebraniu wiejskim w Raniżowie uczestniczył poseł Aleksander Bentkowski z PSL.

Na zdjęciu od prawej: Wójt Henryk Bajek, poseł Aleksander Bentkowski, sołtys wsi Raniżów Edward Warzocha, Mieczysław Kochanowski z PSL, inspektor UG G. Czulyt.

fot. St. Samojedny



23.03. - w spotkaniu zorganizowanym w sali kina w Raniżowie uczestniczył senator RP Józef Frączek. Od lewej: Wójt H. Bajek, Przew. RG K. Kata, Senator RP J. Frączek, delegat do Izby Rolniczej z gm. Raniżów J. Gil, z-ca Prezesa Izby L. Fryc, kandydat na posła p. Wiącek z Przedborza, p. Serafin z Dzikowca.

fot. St. Samojedny

Ks. JAN OZGA BISKUPEM



Papież mianował polskiego misjonarza, pracującego od dziewięciu lat w Kamerunie, ks. Jana Ozgę z Archidiecezji Przemyskiej, biskupem Diecezji Dume Abong Mbang. Był on od roku 1991 jej wikariuszem generalnym.

Biskup - nominat, urodził się 17.04.1956 r. w Woli Raniżowskiej w województwie rzeszowskim.

Po studiach w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyśle, uzyskał magisterium z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1981 roku, poczym pracował duszpastersko w Rzeszowie - w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego i Łańcucie. Na misję do Kamerunu wyjechał w roku 1988.

Księża diecezjalni udający się z posługą do krajów misyjnych, nazywani są fideidonistami, od tytułu

encykliki, którą papież Pius XII w 1957 roku zachęcił biskupów do wysyłania swoich kapłanów na misję.

Ks. Jan Ozga jest pierwszym polskim fideidonistą, który mianowany został biskupem w kraju misyjnym, dołączając w ten sposób do już kilku biskupów - Polaków, powołanych spośród misjonarzy zakonnych.

Diecezja Dume Abong Mbang znajduje się w południowej części Kamerunu i należy do prowincji kościelnej Bertoua. Jej rozległy teren liczący ponad 36 tys. km² i w dużej części pokryty puszcza, zamieszkuje około 170 tys. mieszkańców, w większości Pigmejów. 70 tys. z nich to katolicy, 20 tys. to protestanci Kościoła Prezbiteriańskiego, a 2 tys. to Muzułmanie. W diecezji pracuje 20 księży, w tym 3 fideidonistów z Polski. Dodajmy, że ordynariuszem polskiej diecezji Yokadouma, również należącej do kameruńskiej metropolii Bertoua, jest inny polski misjonarz - bp Eugeniusz Jureczko ze Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej.

Księdzu Biskupowi - nominatowi, Janowi Ozdze, nowemu ordynariuszowi Dume Abong Mbang w Kamerunie, życzymy obfitego błogosławieństwa Bożego w pasterskim posługiwaniu w Afryce.

Komunikat Radia Watykańskiego z 1 marca 1997 r.

Fragmenty listu ks. Jana Ozgi napisanego do wiernych w rodzinnej parafii.

Nguelemendouka 30.10.1996 r.

Moi Drodzy!

(...) W tej korespondencji postaram się podzielić z Wami moim misyjnym życiem. Po przyjeździe z Polski tamtego roku, szybko wpadłem w rytm tutejszego życia. Serdeczne powitanie w parafii i częste pytanie dorosłych i dzieci „co nam przyniosłeś?” uświadomiły mi, że czekali na swego Ojca misjonarza. Niektórych zadowolilem medalikami, obrazkami, różańcami, cukierkami. Nie starczyło jednak dla proszących. Nie wszystkich mogłem zadowolić.

We wrześniu tamtego roku trzeba było przyjąć i towarzyszyć delegacji Episkopatu Polski, która przyleciała do Kamerunu na zakończenie Synodu Biskupów Afrykańskich oraz dokonanie wizytacji niektórych misji prowadzonych przez Księżę Polskich Fidei Donum. Dzięki przychylności ówczesnego Nuncjusza Apostolskiego udało nam się umieścić naszą delegację (jako jedyną) pomiędzy Biskupami Afrykańskimi na ostatniej sesji zamykającej Synod Biskupów tego kontynentu. Osobiście nie tyle przeżyłem sam Synod, który ukierunkował Kościół Afrykański na przełomie tysiącleci, co Eucharystię sprawowaną z Ojcem Św. W prywatnej kaplicy Nuncjusza. Koncelebrowałem jako reprezentant misjonarzy polskich. Trudno mi było wyobrazić sobie, że jestem tak blisko Niego - Zastępcy Piotra. Po Mszy Św. Każdy z nas (około 20 osób) otrzymaliśmy błogosławieństwo i różaniec. Gdy przyszła kolej na mnie to zapomniałem całą „mowę” przygotowaną wcześniej i zdażyłem jedynie poprosić o błogosławieństwo dla wszystkich misjonarzy polskich. Moje kolejne marzenie życiowe spełniło się. Na całe życie pozostanie w moim sercu to spotkanie (...). Po wyjściu z Pałacu Nuncjatury Ojciec Św. Błogosławił żołnierzy trzymających straż. Jeden z nich po otrzymaniu różańca i błogosławieństwa powiedział do swojego kolegi: „cały dzień nie dotykam swoimi rękami nikogo i niczego ponieważ one miały okazję dotykać ręce Papieża”. Podziwiałem Jego radość i wiarę. Po pożegnaniu Ojca Św. i delegacji polskiej powróciłem na misję by spotkać się z naszą codziennością.

Wkrótce przyszedł Adwent i wizyty po wioskach naznaczone czasem długich spowiedzi, wizyt u chorych, słuchaniem tych samych pytań, na które odpowiadałem już rok temu. Problem polega na tym, by odpowiedź była ta sama jak za pierwszym razem. Wtedy nabiera wagi. Po takich wizytach powracam obładowany bananami, arachidami, maniokiem, czasem przydary się kura. Koza albo baran to rzadkość, ponieważ są to dary zarezerwowane dla biskupa, gdy wizytuje misję. Po takiej wizycie trwającej od 8⁰⁰ do 16, 17-tej, jestem spocony i zmęczony. Moim pragnieniem jest umyć się jak najszybciej i chwilę odpocząć w pokoju.

ciąg dalszy na str. 4

„Fragmenty listu...” ciąg dalszy ze str. 3

Boże Narodzenie przeżyłem z moim chrześniakiem Krzysztofem z Kanady. (...). W stolicy kraju zobaczył luksusowe hotele sieci Hilton, gdzie jedna noc kosztuje tyle co 3 wypłaty przeciętnego pracownika. Co dziwne jest on zawsze pełny. Ten kontrast był dla niego szokujący. Co było dziwne to fakt, że tutaj nikt się nie spieszy. Często żartując stawiałem pytanie „a do czego mają się spieszyć?”.

W Wielkim Poście tego roku przeżyłem kolejne moje spotkanie ze śmiercią. Podczas wizytowania wspólnoty mieszkającej we wiosce Bakombiam celebrowałem Eucharystię. Miało się już ku końcowi. W czasie ogłoszeń duszpasterskich nagle usłyszałem głuchy trzask. W tym samym momencie zobaczyłem jak ludzie rzucili się do wyjścia tratując jedni drugich. Część chrześcijan skuliła się pod lewą ścianą kaplicy. Ołtarz położony jest na centralnej ścianie tak, że nie widziałem co się dzieje na polu. W kaplicy krzyki i płacz dzieci. Sekundę później usłyszałem uderzenie czegoś ciężkiego obok kaplicy i zobaczyłem, jak część prawa została uszkodzona przez spadające gałęzie. Otóż okazało się, że w pewnym momencie wielkie drzewo, które rosło kilkanaście metrów od kaplicy zaczęło się walić wprost na kaplicę. Na nasze szczęście przed kaplicą z tej strony było znaczne wzniesienie. Siła uderzenia została zamortyzowana przez ziemię i tylko gałęzie uszkodziły dach. Gdyby drzewo spadło wprost na kaplicę byłby to dla nas około 200 osób grób. Nieprzeciętny zbieg okoliczności, bo w czasie tej Mszy Św. nawoływałem do zmiany obyczajów, do porzucenia czarowników i ich praktyk w złe duchy. Mówiłem o konieczności nawrócenia teraz i dziś, gdyż nie znamy ani dnia ani godziny. Po dłuższej chwili gdy zgromadziliśmy się w kaplicy nastąpiła „cisza wiary”, a potem dziękowaliśmy Bogu za ocalone życie.

Miesiąc maj był dla mnie czasem bolesnych wydarzeń. Najpierw ks. Eugeniusz przeżył zawał serca. Trzeba było po naszych drogach ewakuować go do szpitala. Do dziś nie wiem jak to się stało, że odległość 230 km N-ka - Jaounde przejechałem w 2 godz. 30 min. Lekarze gdy nas zobaczyli to orzekli, że to prawdziwy cud. Tego samego wieczoru dowiedziałem się o wypadku ks. Zdzisława. Dwie ewakuacje sanitarne do Polski. Opatrzność Boża sprawiła, że obaj przeżyli. Dzięki Bogu. Kilkanaście dni później następne przeżycie bolesne. Statua Matki Bożej rozbita przez człowieka umysłowo chorego. Przez 6 lat nikt nie podniósł ręki. Stało się. Ludzie chwycili biedaka na miejscu i gdyby nie interwencja S. Goretii byłoby go zabili na miejscu. W niedzielę zorganizowaliśmy nabożeństwo przebłagalne, uroczyste w skupieniu i smutku poskładaliśmy przed cokołem resztki statuy. Mimo, że grota jest pusta, to jednak jak zwykle organizujemy tam modlitwy. Mamy obiecaną nową figurę.

Wakacje tego roku to odnowa całkowita parafialnego kościoła. Popękane mury w kilku miejscach groziły zawaleniem podczas ulewnych deszczów. Okazało się, że źródłem problemu są słabe fundamenty, które zaczęły się rozstępować. A więc trzeba było wymienić całkowicie beton, który był bardzo słaby i na to miejsce wylać nowe żelbetowe fundamenty. Prace trwały długo, gdyż Kościół ma 33 m i 18 m szerokości. Dzięki Opatrzności Bożej ten etap mamy za sobą. Wzmocniliśmy również mury. Teraz tynkujemy z zewnątrz i wewnątrz. Chrześcijanie chętni włączyli się do pracy. Przychodzili czasem w liczbie 150 osób dziennie. W niedalekiej przyszłości trzeba wymienić drzwi i wybudować nową zakrystię. Stara została zaatakowana przez grzyba, który niszczył mury. Trzeba było całkowicie rozebrać. Do tych prac zużyliśmy 100 ton cementu. Część pieniędzy przyszła z Rzymu, część parafianie. Na tym etapie, na którym jesteśmy, trzeba nam szukać pomocy, gdyż własnymi wysiłkami nie damy rady zakończyć.

(...). Obecnie ludność zaczyna zbierać i suszyć kakao i kawę. Dwa główne źródła utrzymania. Teraz czekamy tylko na ceny.

Powoli zaczynam się przygotowywać do Adwentowych wizyt, gdyż będę sam, a trzeba odwiedzić 45 wspólnot chrześcijańskich.

Kończąc serdecznie pozdrawiam Wszystkich Przyjaciół Misji zapewniając o modlitewnej więzi.

Ks. Jan



Nowe stawki czynszu

Rada Gminy w Raniżowie uchwałą z dnia 6.03. podwyższyła stawkę bazową czynszu regulowanego za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego do wysokości 0,80 zł. Oznacza to wzrost w stosunku do stawki poprzedniej o 150 %. Ponadto dla mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie, którego koszty pokrywane są w całości przez Zarządcę, procent podwyżki w stosunku do stawki bazowej wynosi 100 %. Tak radykalny wzrost tłumaczony jest przez Zakład Gospodarki Komunalnej wzrostem kosztów utrzymania i ogrzewania mieszkań komunalnych.

Nowe stawki obowiązywać będą z 3-miesięcznym wypowiedzeniem, czyli od 1.07.1997 r.

(sas)

Budżet Gminy Raniżów

W dniu 6 marca 1997 r. o godz. 9⁰⁰ zebrała się na XXXI sesji Rada Gminy w Raniżowie. Uczestniczyło w niej 18 radnych. Między innymi podjęto uchwały:

- 1) o zaciągnięciu kredytu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w wysokości 300.000 zł. z przeznaczeniem na dokończenie budowy szkoły podstawowej w Woli Raniżowskiej,
- 2) o wzroście stawki bazowej czynszu regulowanego za lokale mieszkalne z 0,32 zł. do 0,80 zł.,
- 3) o budżecie gminy na 1997 r.

Na budżet gminy składają się dochody w wysokości 4.938.000 zł, a to:

• ze sprzedaży mienia komunalnego (lasy)	50.000 zł. (1,01 %)
• środki pozabudżetowe (STRUDER, Agencja)	282.000 zł. (5,71 %)
• dotacja z UW na opiekę społeczną	363.000 zł. (7,35 %)
• wpływy z podatku rolnego	170.000 zł. (3,44 %)
• podatek od nieruchomości	96.000 zł. (1,94 %)
• podatek od środków transportowych	104.000 zł. (2,11 %)
• dotacja z UW na administrację	61.000 zł. (1,24 %)
• subwencja dla szkół	2.050.382 zł. (41,52 %)
• subwencja dla gminy	975.137 zł. (19,75 %)
• udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych (15 %)	727.401 zł. (14,73 %)
• opłata skarbową	20.000 zł. (0,40 %)
• wpływy z karty podatkowej	25.000 zł. (0,51 %)

Środki wyżej wymienione wydatkowane będą następująco:

• Rolnictwo	38.400 zł. (0,77 %)
• Leśnictwo (sadzonki)	16.000 zł. (0,32 %)
• Drogi	140.000 zł. (2,80 %)
• Łączność	20.000 zł. (0,40 %)
• Gospodarka komunalna (przystanki, wywożenie śmieci, oświetlenie ulic, naprawa lamp, remonty budynków komunalnych, dopłata do wody, spłata odsetek od kredytu 24.000 zł.)	778.416 zł. (15,58 %)
• Utrzymanie OSP	70.000 zł. (1,40 %)
• Szkoły Podstawowe	2.142.000 zł. (42,88 %)
• Utrzymanie autobusu	17.000 zł. (0,34 %)
• Utrzymanie przedszkoli	290.000 zł. (5,81 %)
• Utrzymanie ognisk przedszkolnych	70.000 zł. (1,40 %)
• Utrzymanie personelu świetlicy w Raniżowie	38.350 zł. (0,77 %)
• Biblioteki	47.000 zł. (0,94 %)
• Wypłata zasiłków i pomoc w naturze	310.000 zł. (6,21 %)
• Utrzymanie GOPS-u	65.000 zł. (1,30 %)
• Utrzymanie GOKSiR (w tym LZS)	50.000 zł. (1,00 %)
• Inwestycje nad zalewem „Maziarnia” w Stecach	80.000 zł. (1,60 %)
• Urzędy Wojewódzkie	61.000 zł. (1,22 %)
• Utrzymanie Urzędu Gminy	612.000 zł. (12,25 %)
• Utrzymanie Rady Gminy	26.000 zł. (0,52 %)
• Sejmik Samorządowy	6.000 zł. (0,12 %)
• Prowizja za zebrane podatki	19.000 zł. (0,38 %)
• Rezerwa ogólna dla gminy	49.000 zł. (0,98 %)
• Rezerwa dla oświaty	40.000 zł. (0,80 %)
• Spłata raty kredytu	25.000 zł. (0,50 %)

W poszczególnych wydatkach w/w znajdują się środki przeznaczone na inwestycje w ogólnej wysokości 1.057.000 zł., co stanowi 21,17 % budżetu. Wykorzystane będą na:

■ drogi gminne i wojewódzkie	140.000 zł.
■ telefonizacja gminy	20.000 zł.
■ remiza OSP Stanisławskie	15.000 zł.
■ inwestycje szkolne:	
■ rozbudowa szkoły w Woli Raniżowskiej	120.000 zł.
■ rozbudowa szkoły podstawowej w Mazurach	50.000 zł.

ciąg dalszy na str. 6

„Budżet Gminy Raniżów” cd. ze str. 5

■ realizacja infrastruktury nad zalewem „Maziarnia”	80.000 zł.
■ wodociągi	230.000 zł.
■ gazociągi	238.000 zł.
■ oczyszczalnia ścieków	100.000 zł.
■ elektryfikacja	64.000 zł.

Wobec licznych uwag i zapytań dotyczących wysokości stawek podatków rolnego i od nieruchomości, inspektor UG ds. podatkowych Władysław Marut wyjaśnia: podatek rolny od 1 ha przeliczeniowego za rok podatkowy wynosi równowartość pieniężną 2,5 q żyta, obliczoną według średniej ceny skupu żyta za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy. Średnią cenę skupu ustala się na podstawie komunikatu Prezesa GUS. Wynosi ona 34,88 zł. Rady gmin są uprawnione do obniżenia cen skupu żyta przyjmowanych jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy. Rada Gminy w Raniżowie ustaliła w/w cenę w wysokości 28,00 zł. Stawka ta obowiązuje na cały 1997 r. w 4 ratach.

Podatek od nieruchomości obliczany jest na podstawie ustawy z 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (z późn. zm.). Art. 5.1. cytowanej ustawy stanowi: Rada Gminy określa wysokość stawek podatku od nieruchomości, z tym że podatek ten nie może przekroczyć rocznie:

- 1) od budynków mieszkalnych lub ich części - 0,28 zł. od 1 m² powierzchni użytkowej (Gmina Raniżów - 0,14 zł.)
- 2) od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od budynków mieszkalnych zajętych

na prowadzenie działalności gospodarczej - 10,34 zł. od 1 m² pow. użytkowej (Gmina Raniżów - 5,40 zł.),

- 3) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 4,80 zł. od 1 m² pow. użytkowej (Gmina Raniżów - 2,40 zł.),
- 4) od pozostałych budynków lub ich części - 3,44 zł. od 1 m² pow. użytkowej (Gmina Raniżów - 1,72 zł.),
- 5) od budowli - 2 % ich wartości,
- 6) od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 0,34 zł. od 1 m² powierzchni (Gmina Raniżów - 0,18 zł.),
- 7) od gruntów:
 - a) będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych wykorzystywanych na cele rolnicze - 0,01 zł. od 1 m² powierzchni (Gmina Raniżów - 0,01 zł. - 1 grosz jako najmniejsza jednostka pieniężna w Polsce),
 - b) (...),
 - c) pozostałych - 0,04 zł. od 1 m² powierzchni (Gmina Raniżów - 0,02 zł.).
2. Stawki podatku od nieruchomości określone przez radę gminy nie mogą być niższe niż 50 % górnych granic stawek, o których mowa w ust. 1.

(sas)

OCZYSZCZANIE GMINY

Z inicjatywy Zarządu Gminy Raniżów w dniach od 13 marca do 25 marca 1997 r. zorganizowana została akcja pod nazwą „Oczyszczanie Gminy”. Mieszkańcy składowali oddzielnie złom i śmieci przy własnych posesjach w workach foliowych. Odbiór tych zanieczyszczeń odbywał się bezpośrednio z posesji.

W wyniku przeprowadzonej akcji zebrano 27.930 kg złomu oraz 165 m³ śmieci. Złom odwożony był do punktu skupu w Głogowie Młp, natomiast śmieci na wysypiska do Sokółowa i Kolbuszowej. Za sprzedany złom uzyskano kwotę 2.334,40 zł. Jednocześnie poniesiono koszty na

wynajem ciągników, zatrudnienie pracowników do załadunku, utylizację śmieci w wysokości 9.205,34 zł. Odliczając wartość sprzedanego złomu Urząd Gminy na całą akcję wydatkował kwotę w wysokości 6.870,94 zł.

Na podstawie zebranej opinii od mieszkańców gminy stwierdza się, że akcja była pożyteczna. W jej wyniku zebrane zanieczyszczenia nie znalazły się w lasach lub innych miejscach. Mieszkańcy uważają, by taka akcja prowadzona była przynajmniej raz w roku.

Jan Woś
Kierownik ZGK



A P E L

Nadleśnictwo Kolbuszowa zwraca się do ludności, instytucji oraz organizacji społecznych o pomoc w eliminowaniu wiosennego wypalania pozostałości roślinnych na łąkach, pastwiskach i przydrożnych rowach. Pomimo prowadzonych dotychczas akcji uświadamiających proceder ten nie ulega ograniczeniu, a wręcz staje się plagą i ma wielu zwolenników.

Wypalanie suchych traw na nie skoszonych rok wcześniej łąkach, pastwiskach, obrzeżu stawów i dróg powoduje ogromne szkody w środowisku. Od wysokiej temperatury jałowicie najbardziej żyzna warstwa gleby. Ulegają zagładzie bakterie, grzyby i owady sprzyjające wegetacji roślin. Ginią drobne ssaki oddające ogromne usługi rolnikom w walce ze szkodnikami. Ubytek tych zwierząt powoduje niepowtarzalne straty zarówno w uprawach rolniczych jak i w całym środowisku przyrodniczym.

Wypalane łąki i pastwiska często graniczą z gruntami leśnymi. Ogień bardzo szybko przenosi się na las czyniąc ogromne szkody materialne. W 1996 r. 79 % pożarów lasu powstało w okresie od 18 do 28 kwietnia, czyli podczas intensywnego wypalania resztek roślinnych. Równocześnie Nadleśnictwo apeluje o zaprzestanie zaśmiecania lasów. Zwykle właśnie wiosną w czasie generalnego sprzątania obejść gospodarskich duża ilość śmieci i różnego rodzaju odpadków trafia do lasu.

Ochrona środowiska w którym żyjemy jest sprawą niezmiernie ważną i wszyscy mieszkańcy winni do niej podchodzić z należytą troską i rozwagą.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa
mgr inż. Kazimierz Kriger

ZAKAZ UPRAWY MAKU

Urząd Gminy w Raniżowie przypomina mieszkańcom gminy, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 25.12.1996 r. (Dz.U. Nr 155) na terenie gminy obowiązuje całkowity zakaz uprawy maku.

Informuje się, że wzorem lat ubiegłych także w tym roku w okresie wegetacji maku zostaną przeprowadzone kontrole upraw na polach gminy Raniżów.

Nadmienia się również, że kto wbrew przepisom ustawy o zwalczaniu narkomanii uprawia mak podlega karze pozbawienia wolności do lat dwóch, ograniczenia wolności albo grzywny.

W roku ubiegłym Komisariat Policji w Raniżowie skierował do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej 10 wniosków o ukaranie za nielegalną uprawę maku.

Jan Tęcza



Na ludową nutę

W Mazurach przy Kole Gospodyń Wiejskich zawiązał się kobiecy zespół folklorystyczny. Kierowniczką została p. Emilia Adamczyk. Zespół za cel obrał sobie podtrzymywanie rodzimego folkloru, odszukanie dawnych pieśni i piosenek ludowych, zwyczajów i obrzędów związanych ze wsią Mazury i okolicą. Własnymi siłami i środkami członkinie wykonały stroje ludowe. GOKSiR w

Raniżowie udzielił pomocy merytorycznej poprzez zatrudnienie instruktora, który będzie dojeżdżał na próby z Kolbuszowej.

Życzymy wytrwałości w dążeniu do celu, udanych w przyszłości występów i z niecierpliwością czekamy na pierwszy.

(sas)

Konkurs „Poeci i Pisarze Dzieciom”



Jak już informowaliśmy w pierwszym numerze „Więści Raniżowskich”, 20 marca 1997 r. w Ośrodku Kultury w Raniżowie odbyła się XI edycja konkursu „Poeci i Pisarze Dzieciom” - Literackie A...B...C... Udział wzięły dzieci ze szkół podstawowych z Raniżowa, Stanisławskiego i Mazurów.

W formie recytacji udział wzięło 36 dzieci, w formie piosenki - 1 osoba, w formie inscenizacji - 2 teatryki: z Raniżowa ze sztuką pt. „Pewna wiadomość” J. Ch. Andersena pod kierunkiem p. Danuty Niemczyk oraz ze Stanisławskiego ze sztuką pt. „Na straganie”

J. Brzechwy pod kierunkiem p. Marii Sondej.

Zwycięzcami zostali w formie recytacji w I kat. wiekowej (kl. I - IV):

- I miejsce - Edyta Potocka ze SP Mazury,
- II miejsce - Paulina Chmiel ze SP Mazury,
- III miejsce - Joanna Kus ze SP Mazury.

Komisja przyznała również wyróżnienia dla: Pauliny Selwy ze SP Raniżów, Agnieszki Grochali ze SP Mazury i Marcina Potockiego - ucznia kl. I z SP Mazury.

W formie recytacji w II kat. wiekowej zwyciężyli:

- I miejsce - Tomasz Kolano z Raniżowa,
- II miejsce - Bernadeta Popek z Mazurów,
- III miejsce - Kinga Ruszkowska z Raniżowa,

oraz zostali wyróżnieni następujący uczniowie: Bartosz Krudysz, Aneta Frącz, Łukasz Czulyt, Monika Hansel, Marta Piórek, Marta Gil, Małgorzata Chorzępa.

W formie piosenki jako jedyna zaprezentowała się Edyta Potocka - uczennica kl. IV z Mazurów.

Zwycięzcy oraz wyróżnieni reprezentować będą naszą gminę na eliminacjach rejonowych w Kolbuszowej. W konkursie tym oceniane były również prace plastyczne, których wpłynęło ogółem 25. Technika prac była dowolna. Do konkursu rejonowego jury zakwalifikowało 6 prac, których autorami byli: Elżbieta Wiącek, Bernadeta Popek, Dominika Popek, Joachim Popek, Joanna Stępień, Rafał Kupiec - wszyscy z Mazurów.

Zwycięzcy w w/w konkursie otrzymali nagrody oraz dyplomy ufundowane przez GOKSiR w Raniżowie.

W skład komisji oceniającej uczestników wchodziło:

1. Anna Kruk - instruktor WDK w Rzeszowie,
2. Danuta Niemczyk - nauczyciel ze SP Raniżów,
3. Maria Sondej - nauczyciel ze SP Stanisławskie,
4. Halina Adamczyk - nauczyciel ze SP Mazury,
5. Jan Tęcza - inspektor UG w Raniżowie,
6. Stanisław Samojedny - dyrektor GOKSiR.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania nauczycielkom, które przygotowywały dzieci do konkursu tj. p. Danucie Niemczyk z Raniżowa, p. Marii Sondej ze Stanisławskiego, paniom: Halinie Adamczyk, Bożenie Smolak, Danucie Popek, Lucynie Wiącek i Barbarze Potańskiej-Woź z Mazurów.

Genowefa Krudysz



Na zdjęciu: Edyta Potocka z IV klasy z Mazurów



Komisja w czasie oceniania prac plastycznych

ZALECENIA ROLNICZE

Kwiecień jest miesiącem siewów i sadzenia podstawowych gatunków roślin jarych.

- w pierwszej dekadzie kwietnia powinny być zakończone siewy zbóż jarych i roślin strączkowych. Celem zwiększenia plonu oraz wartości paszowej zbóż zaleca się wysiewanie grochu siewnego pastewnego w mieszankach zbóż w ilości 20 % składu mieszanki,
- w związku z późnymi siewami zbóż ozimych, wczesnym mrozom bez okrywy śnieżnej istnieje prawdopodobieństwo przemarznięcia roślin w polu. W takim przypadku należy zaorać i zasiać roślinami jarymi. Nie zaleca się podsiewów zbóż ozimych zbożami jarymi,
- zboża ozime zasilać nawozami azotowymi,
- na plantacjach zbóż ozimych zwalczać chwasty jedno- i dwuliścienne,
- w drugiej dekadzie miesiąca przystąpić do siewu buraków pastewnych i sadzenia ziemniaków,
- na użytkach zielonych zastosować I dawkę azotu w ilości 50 - 60 kg/ha. Użytki zielone można podsiać koniczyną białą lub mieszankami traw,
- jeżeli gleba będzie ogrzana, pod koniec kwietnia można wysiewać kukurydzę. Terminem fenologicznym siewu kukurydzy jest czas kwitnienia porzeczki czerwonej,

- przeprowadzić korekcję racic u bydła,
- wybielić budynki inwentarskie,
- przeżuwaczom zapewnić stały dostęp do lizawek solnych,
- przy żywieniu zwierząt paszami gospodarskimi stosować dodatki witaminowo-mineralne (pełny zestaw dodatków dla wszystkich grup zwierząt jest w ciągłej sprzedaży w GS "SCh" w Raniżowie - pawilon handlowy),
- w pierwszej połowie kwietnia wysiewać nasiona warzyw: cebulę, marchew, pietruszkę, rzodkiewkę, groch,
- wysadzać cebulę dymkę i czosnek,
- wysadzać rozsady wczesnych warzyw kapustnych,
- wysiewać na rozsadniku nasiona roślin kapustnych na późny zbiór,
- w celu przyspieszenia zbioru warzyw wysiane nasiona można przykryć włókniną (Agryl, Cowertan), która między innymi przepuszcza promienie słoneczne i wodę a chroni przed szkodnikami i przymrozkami do - 5°C,
- wiosną możemy sadzić drzewa i krzewy owocowe.

Krystyna Kościółek
ODR Raniżów

Kalendarz biodynamiczny

Badania naukowe i obserwacje dowodzą, że każda roślina poprzez swoje organy naziemne i podziemne (korzeń) wydziela do środowiska specyficzne związki chemiczne, które to na sąsiednie rośliny mogą mieć działanie korzystne lub niekorzystne. Wzajemne oddziaływanie roślin na siebie należy wykorzystać w uprawie warzyw. Zamiast całych grządek jednorodnych można uprawiać warzywa współrzędnie. W ten sposób osiągniemy wyższy i zdrowy plon.

Oto kilka przykładów:

- współrzędna uprawa marchwi i cebuli - wydzieliny marchwi odstraszaają śmietkę cebulanek a wydzieliny cebuli odstraszaają połyśnicę marchwianek,
- sałata i kapusta - sałatę zbierzemy wcześniej a kapusta rozrasta się po jej zbiorze,
- czosnek i cebula posadzone w truskawkach ograniczają porażenie szarą pleśnią,
- bardzo korzystne jest także posianie ziół (szałwia, mięta, tymianek), które wydzielają olejki eteryczne i odstraszaają szkodniki.

Dni korzeniowe: 2.IV., 3.IV., 10.IV., 11.IV., 12.IV do 16⁰⁰, 19.IV od 16⁰⁰, 20.IV., 21.IV od 8⁰⁰, 22.IV., 23.IV do 9⁰⁰, 30.IV.

Dni liściowe: 6.IV od 7⁰⁰ do 17⁰⁰, 7.IV od 19⁰⁰, 15.IV., 16.IV do 16⁰⁰, 24.IV od 19⁰⁰, 25.IV., 26.IV.

Dni kwiatowe: 4.IV., 12.IV od 17⁰⁰, 13.IV., 14.IV., 23.IV od 10⁰⁰, 24.IV do 18⁰⁰.

Dni owocowe: 1.IV., 8.IV od 7⁰⁰, 9.IV., 16.IV od 17⁰⁰, 18.IV., 19.IV do 15⁰⁰, 27.IV., 28.IV.

Czas przesadzania: od 12.IV. do 26.IV.

Na podstawie „Dni siewu” M. Thun opracowała K. Kościółek

POLSKA WIELKANOC

Cały Wielki Tydzień - to czas oczekiwania i przygotowania do Wielkiej Niedzieli. W Wielką Środę milkną dzwony kościelne. W Wielki Czwartek, na pamiątkę wieczerzy pańskiej, spożywano tajnię - postną kolację, po której wielu nic już nie jadło, aż do wielkanocnego śniadania.

Przetrwiała przez stulecia tradycja odwiedzania w Wielki Piątek grobów Chrystusowych w kościołach. Prastarą tradycją, związaną z Wielkim Piątkiem, jest gotowanie i malowanie jajek (pisanki, kraszanki). Wiele jest z tym związanych legend. Jedną ze starszych, grecką z X wieku, mówi, że zwyczaj malowania jajek wielkanocnych wprowadziła św. Magdalena.

Wielka Sobota - to dzień święconego. Święcone było kiedyś w Polsce bardzo surowe i to nie tylko na dworach magnackich i u bogatych mieszczan. Dzisiejsze święcone, najczęściej pisanki, sól i chrzan, kawałek chleba, masła i kielbasy, babeczka mieści się w małym koszyczku.

Wielką Sobotę kończyła rezurekcja - uroczyste nabożeństwo rozpoczynające się o północy, które w czasach stanisławowskich, dla bezpieczeństwa wiernych, przeniesiono na niedzielny świt. Po rezurekcji spiesono do domu na śniadanie wielkanocne, podczas którego dzielono się święconym jajkiem i składano sobie życzenia. Pierwszy dzień Wielkanocy upływa i dziś, podobnie jak dawniej, najczęściej w gronie rodzinnym, na jedzeniu. A śniadanie wielkanocne jest z zasady śniadaniobiadem.

Poniedziałek Wielkanocny - to dzień harców i swawoli, słynący w całej Polsce z oblewania się wodą.

Odeszliśmy od wielu tradycji związanych ze świętami wielkanocnymi, ale najważniejsze przetrwały. Polska Wielkanoc pozostała świętem tryumfu dobra nad złem, świętem odrodzenia. Życząc sobie nawzajem „Wesołego Alleluja” i „Smacznego jajka” i dzieląc się z nim, nawiązujemy do wielowiekowych tradycji.

STATYSTYKA POWOŁAŃ KAPLAŃSKICH

Gmina Ranizów obfituje w liczne powołania kapłańskie i zakonne. W obecnym czasie z dwóch parafii: Ranizów, Wola Ranizowska (Mazury w następnym numerze) wchodzących w skład gminy, pochodzi:

- 19 księży,
- 5 kleryków,
- 13 sióstr zakonnych.

Z parafii Ranizów pochodzi:

- 1) 15 księży:
 - * ks. Adamczyk Józef - Cieklin,
 - * ks. Brzuszek Tadeusz - Michalita, misjonarz w Paragwaju,
 - * ks. Kochanowicz Jerzy - Jezuita, pracujący w Niemczech,
 - * ks. Kochanowicz Krzysztof - Rzeszów,
 - * ks. Konefal Józef - Dzikowiec,
 - * ks. Łasica Józef - Osobnica,
 - * ks. Marut Teodor - Brzoza Stadnicka,
 - * ks. Nowak Władysław - Olsztyn,
 - * ks. Ozga Stanisław - Grzęska,
 - * ks. Ozga Józef - Jasło,
 - * ks. Piróg Jacek - Rzeszów,
 - * ks. Potocki Józef - Opole,
 - * ks. Potocki Stanisław - Przemyśl,
 - * ks. Rosół Lucjan - Saletyn, pracujący w Paryżu,
 - * ks. Wilk Hilary - Kapucyn, misjonarz na Ukrainie
- 2) Klerycy:
 - * ks. diakon Czarnecki Stanisław - Jezuita,
 - * ks. diakon Rosół Stanisław - WSD Szczecin,
 - * Ozga Grzegorz - Saletyn,
 - * Puzio Stanisław - WSD Sandomierz,
 - * Kochanowicz Piotr - Jezuita,
- 3) Siostry zakonne:
 - * S. Najowicz - Kanoniczka Ducha św.
 - * S. Drapala Lucjana - Michalitka, misjonarka w Kamerunie.

Z parafii Wola Ranizowska pochodzi:

- 4 księży: ks. bp Jan Ozga, ks. Stanisław Kobylarz, ks. Józef Salek, ks. Stanisław Kata,
- 1 brat zakonny - Henryk Pistor,
- 11 sióstr zakonnych



Kościół pw. Św. Wojciecha w Woli Ranizowskiej

Dla kogo pomoc?

Nawiązując do artykułu napisanego w poprzednim numerze, pragnę czytelników poinformować o zmianie od 1.03.1997 r. wysokości dochodu uprawniającego do świadczeń z pomocy społecznej, i tak:

- na osobę samotnie gospodarującą - 295 zł.,
- na pierwszą osobę w rodzinie - 268 zł.,
- na drugą i dalsze osoby powyżej 15 lat - 188 zł.,
- na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 lat - 134 zł.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje zadania zlecone gminie, na które Wojewoda przekazuje środki finansowe oraz zadania własne gminy, na realizację których Rada Gminy przeznacza środki finansowe.

Zadania zlecone to różne formy pomocy rodzinom, które obejmują:

- zasiłki stałe,
- zasiłki stałe dla osób w celu wychowania dziecka wymagającego stałej opieki i pielęgnacji,
- renta socjalna,
- zasiłek okresowy,
- zasiłek okresowy specjalny,
- zasiłek okresowy gwarantowany,
- zasiłek celowy na pokrycie wydatków powstałych w wyniku klęski żywiołowej lub ekologicznej (musi być ogłoszona przez Wojewodę),
- składka na ubezpieczenie społeczne dla osób pobierających zasiłki stałe z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki i pielęgnacji oraz zasiłki gwarantowane,
- zasiłki dla matek w ciąży począwszy od 8 miesiąca ciąży do 2 miesiąca życia dziecka,
- zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne,
- zasiłek celowy w formie biletu kredytowego,
- praca socjalna.

Komu zasiłki stałe ?

- przysługują osobom samotnym, całkowicie niezdolnym do pracy z powodu wieku lub inwalidztwa, które nie posiadają żadnego własnego dochodu lub ich dochód

jest niższy od kryterium dochodowego dla osoby samotnej,

- osobom niezdolnym do pracy z powodu wieku lub inwalidztwa, jeżeli dochód tej osoby, jak również dochód na osobę w rodzinie jest niższy od kryterium dochodowego w rodzinie, wówczas wypłaca się zasiłek jako różnicę między kryterium dochodowym na osobę w rodzinie a posiadanym dochodem, np. 2 osoby około 70 lat, jedna nie posiada żadnego dochodu, druga ma dochód w wysokości 301 zł., czyli na 1 osobę przypada 155,50 zł. Kryterium dochodowe wynosi $268 + 188 = 456 : 2 = 228$ zł. na 1 osobę. $228 - 155,5 = 72,50$ zł. Dla osoby nie posiadającej żadnego dochodu wypłaca się zasiłek wyrównawczy w kwocie 72,50 zł.,
- zasiłek stały przysługuje osobie nie podejmującej pracy lub rezygnującej z pracy celu wychowania dziecka wymagającego stałej opieki i pielęgnacji, jeżeli dochód netto w rodzinie nie przekracza ustalonego kryterium dochodowego. Osobie wychowującej dziecko zasiłek przysługuje również wówczas, gdy dziecko wymagające stałej opieki ukończyło 18 lat i jest niezdolne do samodzielnej egzystencji.
- osobie, która otrzymuje zasiłek stały z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki i pielęgnacji posiadającej co najmniej 5-letni okres składkowy w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym, opłacana jest składka na ubezpieczenie społeczne od kwoty odpowiadającej najniższemu wynagrodzeniu. Składka ta wynosi 32 % i opłacana jest przez okres niezbędny do spełnienia warunku dotyczącego okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania prawa do emerytury (nie opłaca się za osoby, które z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego są zobowiązane do opłacania składki ubezpieczeniowej).

Anna Nieduży
GOPS w Raniżowie

Występ dziewczęcego zespołu tanecznego „Biedronki” z okazji Dnia Kobiet, który odbył się dnia 11.03. w Ośrodku Kultury w Raniżowie



85-lecie Banku Spółdzielczego w Raniżowie

Początki spółdzielczości bankowej na terenie Raniżowa datują się od 1912 roku. W archiwach bankowych znajdują się księgi protokołów z walnych zebrań, z posiedzeń Zarządu i z posiedzeń Rady Nadzorczej. Pierwotna nazwa dzisiejszego banku to „Spółka Oszczędności i Pożyczek w Raniżowie”. Założycielami tejże spółki byli: ks. Wincenty Dąbrowski - proboszcz tutejszej parafii, ks. Roman Penc - katecheta, Tadeusz Górecki - nauczyciel, Aleksander Pecnlajtis - kupiec, Franciszek Rajpold - młynarz. Terenem działania spółki była miejscowość Raniżów. W 1913 roku rozszerzono jej działalność na miejscowość Stanisławskie. Z każdym miesiącem spółka stawała się prężniejsza pozyskując nowych członków. Pożyczki były głównie przeznaczane na zakup gruntów rolnych i na zakup inwentarza. Wybuch I wojny światowej spowodował zawieszenie działalności spółki do 1919 r. W 1925 r. Spółka Oszczędności i Pożyczek zmieniła swą nazwę na „Kasę Stefczyka - Spółdzielnię z nieograniczoną odpowiedzialnością w Raniżowie”. Pod taką nazwą spółdzielnia działała do 1950 r. z przerwą na czas trwania II wojny światowej. 25 czerwca 1950 r. Walne Zgromadzenie Członków zmieniło nazwę z „Kasy Stefczyka” na „Gminną Kasę Spółdzielczą”. Opierała ona swą działalność na kredytowaniu produkcji rolniczej. Kredytowaniem objęto rolników z sołectw należących do gminy Raniżów, którzy otrzymywane pieniądze przeznaczali na zakup zwierząt inwentarskich, nawozów mineralnych, gruntów rolnych, maszyn rolniczych, na budownictwo inwentarskie i mieszkaniowe. W 1957 r. dokonały się dalsze zmiany w spółdzielczości bankowej. Gminna Kasa Spółdzielcza zmieniła nazwę na „Spółdzielnię Oszczędnościowo-Pożyczkową w Raniżowie”. W 1973 r. ówczesne władze Spółdzielni w porozumieniu z Zarządem OSP rozpoczęły

budowę nowego budynku banku i Domu Strażaka w Raniżowie. 17 czerwca 1973 r. Zebranie Przedstawicieli SOP podejmuje uchwałę o zmianie nazwy na „Bank Spółdzielczy w Raniżowie”. W 1979 r. przeniesiono siedzibę banku z prywatnego domu do nowowytbudowanego budynku. W II dekadzie lat siedemdziesiątych i całej dekadzie lat osiemdziesiątych Bank Spółdzielczy w Raniżowie poprzez udzielanie dużej ilości kredytów przyczynił się w znacznym stopniu do rozwoju gospodarstw rolnych na terenie gminy. Przy udziale kredytów bankowych wybudowano dużo budynków mieszkalnych, inwentarskich, gospodarczych, zakupiono znaczne ilości ciągników i maszyn rolniczych. Rolnicy korzystali również z kredytów obrotowych na zakup nawozów mineralnych, materiału siewnego, zwierząt hodowlanych i zwierząt w obrocie sąsiedzkim. Od 1989 r. po przeprowadzeniu reform gospodarczych i znacznemu podwyższeniu stóp procentowych rolnicy bardzo ograniczyli korzystanie z kredytów bankowych. Od 1994 r. Rząd przeznacza znaczne kwoty na dopłaty do oprocentowania kredytów na cele rolnicze; od tego też czasu następuje powolne ożywienie działalności kredytowej.

Obecnie Bank Spółdzielczy w Raniżowie oferuje rolnikom szeroką gamę kredytów preferencyjnych, których oprocentowanie wynosi od 5,50 % do 16,50 % w zależności od przeznaczenia i okresu spłaty. Osobom fizycznym posiadającym stałe źródło dochodu oferuje kredyty w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym, którego oprocentowanie jest niższe od kredytów komercyjnych. Dodatkowym plusem tego kredytu jest to, że bank nie wymaga od kredytobiorcy poręczycieli.

Eugeniusz Sudol

Z przeszłości Raniżowa i okolicy

O tym co działo się w naszej okolicy na przełomie er i w pierwszych wiekach nowej ery (po narodzeniu Chrystusa) niewiele możemy jeszcze sobie powiedzieć. Na pewno była tu nieprzebita puszcza poprzecinana popłataną siecią bagnistych rozlewisk, nie istniejących w wielu przypadkach do dziś strumieni i rzeczek, zarastających zastoisk po jeszcze dawniejszych jeziorach zalewowych i polodowcowych. Ślady takich jezior odczytać może w terenie znający dawniejszą przeszłość Ziemi i historię powstawania form ukształtowania powierzchni (geomorfolog). Najbliżej Raniżowa prześledzić je można w ciągu rzeki Zyzogi od jej źródeł w lesie za Stykowem koło Głogowa, w zagłębieniu stawów (dawniej niecce jeziora) i rzeczki Kłapówki, od lasu Zembrza do pastwiska za Piaskami (Luby) i dalszym odcinku przez tak zwaną Próchnicę, Dulowe Stawy po pobliskiej rzeki Młynówki - na południe między Raniżowem a Borem, w obniżeniu Zyzogi od Zagród przez Olszynę po Borki (dawniej basen jeziora dziś podziemny zbiornik - ujęcie wody dla wszystkich miejscowości naszej gminy). Nie bez powodu Zyzoga miała dawniej nazwę Łęgawy, Łąki, Łęki. Dziś od połączenia z Turką nosi też nazwę Łęgu. Pozostały do dziś: łęgówki na Łąkach, pola pod Borem, pola Olszyny. Także nad Gadką, Olszynką w Stanisławskim, nad Turką od Olszowych po Posuchy, na Karwinach rozległe obszary zajmowały rozlewiska i łęgi. Na zachód od drogi Wola Raniżowska - Stece widoczna jest do dziś zabagniona niecka po jeziorze polodowcowym. To rozwlekłe przedstawienie topograficzno hydrologiczne pozwoli nam zrozumieć wiele dalszych rozważań o przeszłości Raniżowa i okolicy. Od II wieku przed naszą erą okolice suchsze i urodzajniejsze na północ od Karpat, w dzisiejszej Małopolsce zamieszkiwała ludność mówiąca po słowiańsku - należąca do kultury przeworskiej (zwanej także kulturą grobów jamowych). Ludność ta zwana także Białochrobatami (Chorwatami) a kraina na północ od Karpat nazwana została Białą Chrobacją (Chorwacją) lub też Wielką czy Starą Chrobacją i określona została przez historyka wczesnego średniowiecza Konstantyna Porfirogenetę ojczyzną przybyłych w pierwszej połowie VII wieku naszej ery na Balkany Chorwatów. W początkach V wieku plemiona azjatyckie pochodzenia

c.d. na str. 13

„Z przeszłości Raniżowa” ciąg dalszy ze str. 12

tureckiego i spychane przez nich na zachód plemiona wschodnio-europejskie określane wspólną nazwą Hunów w kolejnych najazdach dotarli do Łaby a następnie do Francji gdzie władca ich Attyla poniósł w 451 roku klęskę a w kilka lat później po jego śmierci stworzone przez niego państwo rozpadło się. Najazdy te spowodowały jednak ogromne zamieszki i przemieszczenia ludów w Europie zwane wędrowkami ludów. Liczne przesunięcia ludności związane z nimi walki zmuszały do poszukiwania nowych terenów zasiedlenia. Spowodowały one też przerwę w tworzeniu się pierwszych związków państwowości Słowiańskiej na terenie dzisiejsze Małopolski. Ludność miejscowa poruszona przez najeźców i spowodowanym przez najazdy załamaniem gospodarki a może i głodem rozpoczęła w VI wieku grupami opuszczać siedliska w poszukiwaniu nowych terenów. Znaczna jej część przechodząc Bramę Morawską znalazła dogodny dla siebie teren na Wyżynie Czesko-Morawskiej i częściowo na Śląsku opuszczonych nieco wcześniej przez ludy celtyckie odchodzące na zachód Europy. Ludność zajmująca Wyżynę Czesko-Morawską utrzymywała dalej kontakt językowy i kulturowy z obszarem macierzystym przez następne wieki i dała początek państwu Wielkomorawskiemu i Czeskiemu. W skład tych pierwszych słowiańskich organizacji państwowych wchodziły również opuszczone obszary macierzyste (obecna Małopolska). Wyraźniejsze rozerwanie tych związków nastąpiło w czasach historycznych za Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Było następstwem znacznego osłabienia Czech i podporządkowania części zachodniej państwa czeskiego Cesarstwu Niemieckiemu, którego polityce przeciwstawiał się Bolesław Chrobry. Określone zostały w tym czasie granice południowe Polski, które mimo późniejszych najazdów Czech i wielokrotnych zmian granic państwowych w Europie zaktualizowały się obecnie po drugiej wojnie światowej na prawie całej długości. W VI i VII wieku część ludności z północnej strony Karpat przechodzi też przez przełęcze i obniżenia górskie zasiedlając bliższe i dalsze okolice południowej strony Karpat Zachodnich, Nizinę Panońską i Balkany dając początek państwom Słowian południowych (Serbia, Słowenia, wchodzi w części w skład innych państw: Bułgarskiego, Węgierskiego i Słowacji należącej do grupy Słowian Zachodnich. Przez ziemie obecnej Polski przemieszczały się też w tych wiekach plemiona germańskie i inne. Każde przemieszczenie migrujących ludów wprowadzało zamieszanie, porywało część miejscowej ludności, pozostawiała część własnej, mimo zniszczeń przyczyniała się do postępu i rozwoju. Po znacznym wyludnieniu następowała stopniowa regeneracja stanu demograficznego, odnowa gospodarki. Zachowany został język słowiański i kultura wzbogacona o nowe elementy. Powoli odnawiały się plemienne i społeczne związki zmierzające do utworzenia własnej państwowości. Na pewno wędrująca i przemieszczająca się ludność omijała rozległą puszcę w widłach Wisły i Sanu. Nie porywała nielicznych ukrytych w jej wnętrzu mieszkańców ale ogólne wyludnienie ziem Polski znacznie opóźniło zasiedlanie wnętrza puszczy.

O historii Raniżowa i okolic jeszcze w następnym numerze.

Julian Wiącek

Kultura z życia wzięta



Szkola podstawowa w historycznej miejscowości w Raniżowie. Uczy się w niej ponad 320 uczniów z Raniżowa, Pogwizdowa, Porąb Wolskich. Budynek w miarę nowoczesny, wymaga jednak remontu. Są tu klasopracownie, sala gimnastyczna, świetlica. Kadra pedagogiczna młoda z wykształceniem wyższym, uczniowie mili, rozgadani, z nauczycielami w serdecznych stosunkach. Tak pokrótce można scharakteryzować miejsce, aby porozmawiać na temat uczniowskiego życia towarzyskiego na wsi.

⇒ Moja babcia mówiła, że życie towarzyskie mają starsze osoby, a nie takie dzieciaki jak my - mówi Paulina,

⇒ spotykamy się w GOK-u w Raniżowie, chociaż tam się nie wysilają na atrakcyjne formy pracy z nami. Brak konkursów, festiwali muzycznych, spotkań - mówi Aneta,

⇒ w mojej wsi Zielonka jest dom kultury zamknięty na glucho. Kluczy od tej „kultury” pilnuje sołtys. Na nasze prośby słyszymy niezmiennie to samo: „klucza nie dostaniecie i kwita”. W ten sposób nasz przybytek kultury z czasem pomnoży zabytki w gminie - mówi Jacek,

⇒ wolny czas spędzamy na swoich wiejskich przystankach autobusowych. Tak jest w Raniżowie, Woli Raniżowskiej, Stanisławskim, Zielonce, Mazurach. Zdarza się, że ktoś przyniesie piwo, czasami wino. I tak przy flaszcze uprawiamy towarzyskie spotkania. Czasami przejedzie ładny samochód. Czasami z eleganckiego samochodu ktoś się uśmiechnie do nas. Wtedy czujemy się jak w podróży - mówią Janek, Marek, Paweł,

⇒ największą rozrywką towarzyską na wsi jest sklep spożywczo-monopolowy. Więcej tego „monopolu” niż chleba. Tu można obejrzeć pijaków leżących, siedzących, przeklinających. Wstają i znów padają - atrakcyjny obraz wsi polskiej. Gdyby na wieś trafiło więcej rozrywki, gdyby ludzi nauczyć grać w szachy, warcaby na pewno pijaństwa byłoby mniej. Żle się dzieje, jeżeli mój tata ma za przyjaciół samych pijaków - mówi Piotrek,

z dyskotekami mam doświadczenie. Właśnie byłem na jednej z nich. Wypilem za dużo, w głowie szumiało, nogi uciekały. Po drodze miałem wpadki (widzieli mnie) i upadki. Do domu wróciłem na czworakach, chwilami turlając się. Miałem

ciąg dalszy ze str. 13

przez cztery dni kaca. Ale było odlotowo i towarzysko. Ojcowskie lanie było mało towarzyskie - cóż, mam dopiero 14 lat - mówi Paweł.

⇒ w Raniżowie jest kino. Często wysiadujemy przed ekranem. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie zatrzesienie filmów z morderstwami, narkomanami, złodziejami, rozebranymi babami i chłopami w łóżku. Seks zna już mój najmłodszy brat (8 lat) - śmieje się Łukasz.

⇒ filmy o gangsterach mają olbrzymi udział w powstawaniu band przestępczych w naszych wsiach - mówi Janek.

⇒ już są na wsi „skini”, „punkci”. Ich rozrywką jest rozbój. Niszczą wszystko co na drodze. Grożą pobiciem tym, którzy się stawiają. Nikt ich nie przywołuje do porządku, są pewni swojej przewagi fizycznej. Piją i przeklinają - rosną szeregi bandytów już dziś bezkarnych - mówi Andrzej.

⇒ nasi nauczyciele nie tylko nas uczą i wychowują. Gramy na naszym boisku w piłkę nożną, biegamy dla zdrowia po lesie. W szkole mamy trzy stoły pingpongowe non stop zajęte. Szkoda, że tylko nieliczni mają łyżwy i narty a tak by się poszalało na naszych piaskowych górkach - mówi Maciek.

Już czas wyciągnąć wnioski przez tych, którzy najbardziej mają wpływ na zmianę „polskich obyczajów”.

OBSERWATOR



Z historii sportu

Ludowy Zespół Sportowy powstał 24 października 1952r. Założycielami jego byli: Józef Wiącek, Stanisław Seremet i Kazimierz Wiącek. W pierwszym roku swojego istnienia LZS skupiał 39 członków w sekcji piłki nożnej. Pierwszym

przewodniczącym został Józef Wiącek, który pełnił tę funkcję do 1954 roku. Od tego czasu stanowisko przewodniczącego Koła LZS objął Kazimierz Wiącek pełniąc tę funkcję przez szereg lat z kilkuletnią przerwą jako zastępca przewodniczącego. W tym czasie stanowisko przewodniczącego pełnił Kasica Jan.

Pierwszym sprzętem, którym dysponował LZS otrzymanym od Rady Powiatowej LZS w Kolbuszowej były: jedna piłka nożna, 10 koszulek, 10 spodni i 5 par tenisówek. W tym sprzęcie piłkarze raniżowscy grali przez szereg lat w rozgrywkach prowadzonych przez PKKF w Kolbuszowej, a także w meczach towarzyskich. Na mecze jeżdżono furmanką otrzymaną od Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Raniżowie, dopiero w późniejszych latach samochodami z PKS-u, a także samochodem wynajmowanym z GS-Raniżów.

W historii LZS oprócz sekcji piłki nożnej istniała także sekcja podnoszenia ciężarów w Lidze Okręgowej oraz sekcja piłki ręcznej w klasie „A” juniorek dziewcząt. Oprócz tego uprawiano lekkoatletykę, siatkówkę, tenis stołowy, kolarstwo i szachy. W 1961 r. przy Szkole Podstawowej założone zostało Szkolne Koło Sportowe, które prowadziło szkołę lekkoatletyczną. Opiekunem tej szkoły był Tadeusz Olszowy. Drużyna ta po zajęciu pierwszego miejsca w zawodach wojewódzkich w czwórboju lekkoatletycznym awansowała jako jedyna drużyna wiejska do finału ogólnopolskiego w Warszawie.

Największe jednak sukcesy odniosła założona w 1961r. przez Tadeusza Olszowego sekcja podnoszenia ciężarów. W tym też roku na Mistrzostwach Województwa Rzeszowskiego w podnoszeniu ciężarów Tadeusz Olszowy zdobył w wadze średniej wicemistrzostwo województwa, drugi zawodnik Tadeusz Bakaj zajął szóste miejsce. Następne lata były jeszcze bardziej udane dla LZS w tej dziedzinie sportu a to za sprawą Stanisława Małka, który 24 marca 1962 r. zdobył I miejsce na Okręgowych Mistrzostwach Juniorów i Seniorów w wadze koguciej. Rok później 21 kwietnia 1963 r. Stanisław Małek zajął I miejsce w trójboju olimpijskim na IV Okręgowych Mistrzostwach Seniorów w Podnoszeniu Ciężarów. Rok 1964 był także udany, ponieważ po zdobyciu przez Stanisława Małka wicemistrzostwa województwa, wyjechał na Mistrzostwa Polski

gdzie zajął indywidualnie 10 miejsce na 17 województw. Warto też wspomnieć, że oprócz Stanisława Małka do ścisłej kadry województwa rzeszowskiego należeli: Tadeusz Olszowy, Tadeusz Bakaj, Stanisław Nahajowicz. Sekcja istniała do 1966 r.

Do sekcji piłki nożnej należeli zawodnicy: Józef Ślusarczyk, Władysław Niemiec, Marian Faraś, Stanisław Brzuszek, Roman Olszowy, Jan Mazgaj, Jan Bździkot, Stanisław Nowak, Stanisław Hajnowski, Józef Kocha, Józef Wiącek, Marian Krudysz, Ludwik Cebula, Jan Wiącek, Józef Chorzepa, Czesław Lis, Bronisław Ryczek, Józef Puzio i Tadeusz Pytlak. W 1957 r. piłkarze wystartowali w rozgrywkach o mistrzostwo klasy C, w której zajęli II miejsce. W 1961 r. nastąpiła zmiana nazwy klubu na „LZS Raniżovia”, która istniała aż do roku 1995 z czteroletnią przerwą jako LZS Igłopol. W 1995 r. przybrano nazwę KS Raniżovia, która istnieje obecnie. W klasie C raniżowscy piłkarze grali aż do sezonu 1980/81, w którym awansowali do klasy B, grając w niej przez 8 kolejnych sezonów. Dopiero w 1989 r. piłkarze KS Raniżovia trenowani przez Jana Samojednego awansowali do klasy A. Największy sukces piłkarze osiągnęli w sezonie 1992/93, kiedy to byli już „jedną nogą” w klasie okręgowej. Wtedy to na drodze do awansu stanęła drużyna Korony Zależe, która w ostatnim decydującym meczu na swoim boisku przy dużej pomocy sędziów zwyciężyła walkowerem. To zwycięstwo dało „Koronie” wyprzedzenie piłkarzy „Raniżovii” w tabeli tylko lepszym bilansem bezpośrednich spotkań. W 1995 r. piłkarze zajęli przedostatnie miejsce w tabeli i spadli do klasy B, w której grają obecnie.

Aktualnie drużynę KS Raniżovia tworzą: Rafał Warzocha, Henryk Mazur, Krzysztof Tęcza, Tomasz Hajnowski, Adam Tyburczy, Mariusz Tyburczy, Marian Borawiak, Jacek Grochala, Grzegorz Maciejczyk, Grzegorz Soja, Robert Stadnicki, Mariusz Małek, Mirosław Nowak, Łukasz Niemczyk, Grzegorz Stadnicki, Krzysztof Burek, Grzegorz Śmieszek, Józef Piróg, Adam Balos, Andrzej Żyła, Dariusz Puzio, Michał Baran. Długoletnim trenerem drużyny jest Jan Samojedny, a kierownikiem oraz tzw. „lekarzem klubowym” jest Stanisław Kasica.

W 1996 r. przy klubie został założony „klub kibica”, który dzielnie wspiera piłkarzy Raniżovii, szczególnie na wyjazdowych meczach. Barwy klubu to niebieski i biały. Głównym celem piłkarzy grających w grupie II B klasy jest utracony powrót do klasy A.

Kazimierz Wiącek
Grzegorz Woś

WIOSENNE ROZGRYWKI

Pilkarze KS Raniżovii pierwszy inauguracyjny mecz rundy wiosennej rozegrają 13 kwietnia w Trzebośi. Dalsze rozgrywki klasy B seniorów z udziałem naszych piłkarzy będą następujące:

- 20.04 Raniżów - Werynia,
- 27.04. Raniżów - Nienadówka,
- 1.05. Podlesie - Raniżów,
- 4.05. Raniżów - Wola Żarczycka,
- 11.05. Łętownia - Raniżów,
- 18.05. Raniżów - Tarnogóra,
- 25.05. Kuryłówka - Raniżów,
- 1.06. Raniżów - Staromieszcanka,
- 8.06. Leżajsk - Raniżów,
- 15.06. Raniżów - Brzózka Królewska.

3. Azalia Brzózka Królewska	22	21-14
4. KS Raniżovia Raniżów	19	29-16
5. Złot San Kuryłówka	19	23-11
6. Pogoń III Leżajsk	19	18-18
7. Staromieszcanka Stare Miasto	18	24-17
8. Tarnogóra	14	25-30
9. Podlesie	9	19-34
10. Zorza Trzeboś	8	20-27
11. Werynianka Werynia	8	18-34
12. Łętownia	3	15-43

Zespoły, które zajmą po rundzie wiosennej 2 pierwsze miejsca, awansują do klasy A. Na wszystkich meczach wyjazdowych drużyna Raniżovii będzie miała trójkę sędziów.

Aktualna tabela na półmetku sezonu 1996/97:

1. Azalia Wola Żarczycka	28	35-15
2. Plantator Nienadówka	23	29-17

Grzegorz Woś

HUMOR I ROZRYWKA

Aneks do przepisów podatkowych Panny, mężatki, teściowe...

Ze źródeł nieoficjalnych dowiedzieliśmy się o nowym rozporządzeniu, jakie szykuje minister finansów. Ma ono wejść w życie z dniem 1 kwietnia. Udało nam się również zdobyć poufny do tej pory tekst przygotowanego dokumentu. Oto ważniejsze jego postanowienia:

Art. 1. W związku z ustanowieniem nowych przepisów w sprawie ściągania podatków i nakładania kar, podaje się do wiadomości wykaz osób podlegających opodatkowaniu:

1. Panny cnotliwe - podatek od luksusu - 100 zł.,
2. Panny niecnotliwe - podatek od użyteczności publicznej - 150 zł.,
3. Stare panny - podatek od nieużyteczności publicznej - 200 zł.,
4. Prostytutki - podatek dochodowy - 1500 zł.,
5. Panny w mini - podatek od widowisk - 1000 zł.,
6. Mężatki - podatek obrotowy - 110 zł.,
7. Kobiety w ciąży - podatek od wartości dodanej - 800 zł.,
8. Małżeństwa - opłata za użytkowanie wieczyste - 700 zł.,
9. Teściowe - podatek od nakładów zbędnych - 500 zł.,
10. Nosiciele HIV - podatek od darowizn - 200 zł.,
11. Uprawiacze miłości w krzakach - podatek leśny - 2500 zł.,
12. W samochodzie - podatek drogowy - 200 zł.,
13. Stare babcie - podatek od nieruchomości - 80 zł.

Art. 2. W związku z koniecznością wprowadzenia w życie powyższych przepisów karze podlegają:

1. Wdowcy - za zniszczenie mienia społecznego - 600 zł.,
2. Bezdzietne mężatki - za sabotaż - 900 zł.,
3. Panny z dzieckiem - za prowadzenie działalności bez zezwolenia - 400 zł.,
4. Kawalerowie - za kłusownictwo - 300 zł.,
5. Rozwodnicy i rozwódki - za dezercję - 200 zł.,
6. Cnotki powyżej 18 roku życia - za nieterminowe świadczenia - 100 zł.,
7. Mówiące, że to „pierwszy raz” - za składanie fałszywych zeznań - 180 zł.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(GA)

Pyta się nauczycielka ucznia:

- Dlaczego chodzisz do szkoły z brudnymi uszami?
- Ponieważ innych nie mam - odpowiada uczeń.

Szklarz przechodzi przez podwórkę i widząc gromadkę chłopców pyta:

- Dzieci, na którym podwórku pawiliście się dzisiaj?

Po dokładnym zbadaniu pacjenta lekarz mówi:

- Będzie pan żył 80 lat.

Pacjent na to:

- Ale ja już mam 80 lat.
- A nie mówiłem?



nie zaszczekam.

Pani w podeszłym wieku skarży się do lekarza:

- Panie doktorze, ciągle się uganiam za młodymi mężczyznami.
- I w czym problem?
- Bo nie pamiętam, po co.

Co robisz? - pyta Franek Jacka.

- Ćwiczę psa, żeby zaszczekał jak będzie głodny.
- I jakie rezultaty?
- Nie najlepsze. Nie chce tknąć jedzenia, dopóki ja

Mąż wraca po północy na palcach, żeby nie obudzić żony. Ta jednak nie śpi i pyta groźnie:

- To ty?!

Na to małżonek szybko:

- A co kochana, czekasz na kogoś innego?

ZŁOTE MYŚLI

Póki słońce będzie błyszczeć na niebie, życie nigdy całkiem nie poszarzeje.

Maria Dąbrowska

Szczęście i marzenie, skoro już da się osiągnąć, jest zwykle niezmiernie tanie.

Melchior Wańkowicz

Należy odpowiadać na drażliwe pytania, zanim zostaną zadane.

Wiesław Brodziński

Ludzie, których słaby charakter zmusza do uległości wobec sił przeciwnych ich dążeniom, stają się surowi i pryncypialni w nieważnych drobiazgach, a słabi i chwiejni w sprawach zasadniczych.

Stanisław Dygat

Głupoty nie wyczerpiemy do końca. Zawsze się znajdują jakieś ukryte rezerwy.

Janusz Wasylkowski

Często dach nad głową nie pozwala ludziom rosnąć.

Stanisław Jerzy Lec

Wieści Raniżowskie” - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik.

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, tel. 89.

Redaguje Zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Nakład 100 szt.